



**Tygodnik parafii
pw. Przemienienia Pańskiego
w Polanie**



**Ks. Stanisław Gołyźniak—
wspomnienie - str. 2,3**

Eucharystia jest źródłem wszelkiej formy świętości i każdy wierzący jest wezwany do pełni życia w Duchu Świętym.

Wśród Nas

Rok XXIX 2020, nr 42

1. 11. 2020 r.

Być szczęśliwym

Według Jezusa człowiek szczęśliwy nie upatruje poczucia bezpieczeństwa w samym sobie, lecz pozwala, aby Bóg był we wszystkim jego źródłem. To ten, który nie ucieka przed smutkiem, lecz pozwala, aby Bóg go pocieszał. To ten, który nie używa przemocy w relacjach, ale zdobywa szacunek i autorytet siłą swojej łagodności, wzorując się na Bogu. To człowiek, który realizację swoich aspiracji, pragnień i marzeń uzgadnia z Bogiem, szukając we wszystkim Jego woli. Osoba szczęśliwa według Ewangelii nie oskarża, nie osądza, nie ocenia jedynie według własnego punktu widzenia, lecz czerpie z własnego doświadczenia Bożego miłosierdzia. Dzięki temu, że ma czas dla Boga, widzi Go w drugim człowieku czystym sercem i spojrzeniem. To osoba, która pierwsza wyciąga rękę do zgody i pojednania, ponieważ nosi w sercu Boży pokój.

Jezu, uczyn mnie człowiekiem szczęśliwym, człowiekiem błogosławieństw, człowiekiem świętym.



*Na cmentarzu płomyki złote
i groby w chryzantemach.
Ludzie przyszli tu z myślą
o tych, których już nie ma.*

*Wspominają drogie imiona,
zastaniają lampki przed wiatrem,
dla tych bliskich wieńce zielone
i bukiety jesienne pełne kwiatów.*

Ks. Stanisław Gołyźniak ukochany Proboszcz - wspomnienie

Szok, ból, niedowierzanie....

Wiedziałam, że ksiądz Gołyźniak był chory ale nigdy nie przypuszczałam, że w tegoroczne Zaduszki będziemy go wspominać. A ja i myślę, że nie tylko ja będę go wspominała szczególnie serdecznie...

Był Proboszczem Polany przez 10 lat od roku 2009 do roku 2019.

Zapamiętamy go jako tego, który dokończył dzieła budowania kościoła (po ks. Taliku i ks. Lasaku) i któremu ta świątynia zawdzięcza tak piękny wygląd. W 2013 roku – 17 Listopada po 15 latach budowy, został poświęcony nowy Kościół przez księdza Arcybiskupa Józefa Michalika.

Uroczystej mszy świętej przewodniczył Ksiądz Arcybiskup a najświętszą ofiarę sprawowało aż 28 księży. Było to wielkie i wspaniałe święto dla naszej parafii.



Kolejnymi wzruszającymi momentami były jubileusze 25 i 30 lecia kapłaństwa ks. Stanisława, które celebrowaliśmy w Polanie kolejno w 2013 i 2018 roku. Życzyliśmy zdrowia, ludzkiej życzliwości i wytrwałości na dalsze lata posługi kapłańskiej. Niestety tych lat nie było wiele...

Po Polanie ks. Gołyźniak objął placówkę w Gostwicy, a w tym roku od sierpnia został Proboszczem i Kustoszem w Sanktuarium Matki Bożej Wspomożenia Wiernych w Oświęcimiu. Nie nacieszył się tą parafią zbyt długo.

W Oświęcimiu co prawda był już wcześniej. Inne jego placówki to Kraków, Kopiec i Przemyśl. Myślę że w każdej z nich zostawił część siebie. Był człowiekiem niezwykle cichym i skromnym. Nie chciał wiele dla siebie za to bardzo wiele z siebie dawał innym. Nie było to może widoczne na pierwszy rzut oka. Robił to po cichu, nie dla poklasku. Nie był bowiem typem przebojowego księdza, nie brylował w towarzystwie, raczej usuwał się w cień.

Pasują do niego doskonale słowa Jana Pawła II „Człowiek jest wielki nie przez to, co posiada, lecz przez to, kim jest; nie przez to, co ma, lecz przez to, czym dzieli się z innymi”. A dzielił się dobrym słowem, radą, czasem, obiadem czy kawą. Za jego czasów podobnie jak za czasów ks. Lasaka plebania stała dla nas parafian otworem. Dosłownie i w przenośni bowiem drzwi nigdy nie były zamknięte. Ileż to kaw razem wypiliśmy rozmawiając na różne tematy czy to rodzinne czy parafialne. I tak charakterystycznie po przemysku mówił: „niech zrobi sobie kawy”.



Jego gościnność poznała też delegacja z bawarskiej parafii w Rosenheim, która gościła kilka dni w Polanie. Ksiądz Stanisław dał się wtedy poznać jako wspaniały organizator zajął się wszystkim. Gdy delegacja z Polany jechała z rewizytą był jak zwykle kierowcą.

Dzielił się też swoim prywatnym czasem i pracą kierowcy na wszystkich wycieczkach szkolnych. Dzięki niemu nie trzeba było wynajmować busa z kierowcą, jeździł chętnie za przysłowiowe „dziękuję” a pieniądze na benzynę trzeba mu było dosłownie wciskać. A następnie pieniądze te oddawał dla dzieci albo coś im kupował. Jego żółty bus, zwany żółtkiem, stał się już symbolem na tyle, że gdy żegnaliśmy go, gdy odchodził już z naszej parafii na nową placówkę, dostał tort w kształcie „żółtka” właśnie.

Nie zapomnę jego uśmiechu wtedy, podobny uśmiech widać na klepsydrze i mam nadzieję księżu Stanisławie, że z tym uśmiechem patrzysz na nas teraz z góry z Domu Ojca.

O wycieczkach szkolnych przez te wszystkie lata można by napisać osobny artykuł. Było tego dużo. „Żółtek” ze swoim wspaniałym, opanowanym kierowcą objechał niemal całą Polskę - był w Krakowie, Rumii, Jeleniej Górze, Krynicy Górskiej, Przemyślu, Bałtowie, Katowicach, Mysłowicach, Tarnowskich Górach i innych miejscowościach Górnego Śląska a także Oświęcimiu, Sandomierzu, Wrocławiu, Białowieży, na Suwalszczyźnie, Podlasiu. Wycieczki odbywały się również za granicę: na Słowację, na Węgry, do Czech z Pra-
gą.

Był człowiekiem który zyskiwał przy bliższym poznaniu. Dało się go poznać właśnie na różnych wyjazdach. Pamiętam, że dzieci dziwiły się, że Proboszcz ma poczucie humoru, lubi żarty. Ale i ochrzanił jak trzeba było. Wtedy cisza w „Żółtku” była jak makiem zasiał. Okazał się osobą otwartą serdeczną, gotową porozmawiać z każdym na każdy temat.

Ponadto woził uczniów na konkursy, akademie, zawody gminne i powiatowe. Na wyjazdach z nieodłącznym aparatem fotograficznym.

Ale nie tylko wycieczki i wyjazdy. Był ogromnie związany ze szkołą i sprawy szkoły leżały mu na sercu. Bardzo pomagał w szkole przy wszystkich zezwoleniach, przeglądach budowlanych, kominiarskich, remontach. Wspomagał też doposażyć szkołę np. w krzesła, dywany, inne rzeczy.



O cokolwiek szkoła go poprosiła wszystko potrafił załatwić. Ale nie tylko szkoła, tak samo pomagał parafianom, nikogo nie pozostawił w potrzebie.

Swojego czasu dokarmiał uczniów cotygodniową porcją pysznej zupy. Zupa była gotowana na plebanii i ks. Proboszcz oczywiście osobiście ją przywoził. I znów za „dziękuję”.

Zapraszał nauczycieli i radę rodziców na uroczyste obiady z okazji rozpoczęcia Roku Szkolnego czy Dnia Edukacji Narodowej.

Podobnie gościł chór po zakończeniu corocznego kolędowania.

Ksiądz Stanisław kontynuował rozwój drużyny harcerskiej, czyli I Bieszczadzkiej Drużyny Bartoszo-
wej założonej przez ks. Rodzinkę. Bardzo często brał udział w licznych zlotach i obozach harcerskich m.in.: w Woli Rzepeckiej, Lesku, Krakowie. I oczywiście druh Stanisław znów był kierowcą. Piękna była akcja „Betlejemskie światelko pokoju” podczas której harcerze zimą docierali do schronisk górskich.

Po zamknięciu przez Inspektoriat Salezjański szkoły wciąż ją wspierał wchodząc w członkostwo stowa-
rzyszenia Nasza Polana, które wzięło na siebie utrzymanie szkoły.

Jego społeczne zaangażowanie i pracę na rzecz wsi, poznaliśmy także gdy zaprosiliśmy go do Grupy Inicja-
tywnej wsi Polana. Wspólnymi siłami udało się zrealizować kilka projektów: m.in. na prace na dawnym placu
kościelnym czy postawienie kapliczki św. Jana Nepomucena oraz krzyża pamięci.

Kornel Makuszyński powiedział- "Wielcy ludzie mają zazwyczaj tak wielkie serce, że się w nich zaw-
sze znajdzie miejsce dla uczciwego psa". W sercu księdza Stanisława zmieściły się aż dwa. I jeszcze znalazło
się w nim miejsce dla wszystkich parafian.

Księżu Stanisławie, tak niedawno, bo przecież nieco ponad rok temu odchodziłeś z Polany gdzie czuleś
się tak dobrze. Żegnając Cię mieliśmy nadzieję, że nieraz do nas wrócisz. Nikt z nas nie spodziewał się, że że-
gnamy Cię na zawsze. Teraz patrzysz na nas z góry i wiesz już wszystko. W naszych sercach jest dziś smutek
ale mam nadzieję że twoja dusza jest radosna i że odebrałeś już nagrodę u Pana. My zapewniamy Cię o modli-
twie. Jesteś na zawsze w naszej pamięci.

Karolina Smoleńska

1. W dzisiejszą niedzielę Kościół wychwala Pana Boga za wszystkich świętych, oficjalnie kanonizowanych, i tych, którzy w cichości wiedli święte życie. Radujemy się i wierzymy, że są w domu Ojca i swoją modlitwą pomagają nam – jeszcze pielgrzymującym, abyśmy nie ustawali na drogach wiary. Dzisiaj w naszym kościele są trzy Msze św. z wypominkami 8 00., 11 00. i 15 00.

2. Jutro przypada wspomnienie Wszystkich Wiernych Zmarłych, tzw. Dzień Zaduszny. W naszym kościele będą Msze św. o godz. 8 00. i 17 00. O godz. 17 00. będziemy modlić się w intencji zmarłego ks. Stanisława Gołyźniaka.

3. Przez osiem pierwszych dni listopada (do 8 listopada) duszom w czyśćcu możemy ofiarować wielki dar – odpust zupełny za pobożne nawiedzenie cmentarza i zmówienie modlitwy w ich intencji oraz spełnienie pozostałych zwykłych warunków odpustu, tzn.: stan łaski uświęcającej, brak przywiązania do jakiegokolwiek grzechu, przyjęcie Komunii św., odmówienie modlitwy w intencjach wyznaczonych przez Ojca Świętego. Niech nasza troska o zmarłych nie ogranicza się tylko do popularnych „wypominków”. Starajmy się być przy nich częściej i módlmy się za nich.

4. Za zmarłych będziemy się modlić w wypominkach po Mszy św. o godz. 17 30.

5. W tym tygodniu przypada pierwszy czwartek, pierwszy piątek i pierwsza sobota miesiąca.

6. W pierwszy czwartek dziękujemy za dar Eucharystii oraz prosimy o liczne i święte powołania kapłańskie. Zapraszamy na mszę św. o godz. 17 00. i na adorację Najśw. Sakramentu.

7. W pierwszy piątek spowiedź od godz. 16 15. O godz. 17 00. Msza św z nabożeństwem do Najświętszego Serca Pana Jezusa. Chorych odwiedzamy na telefoniczne zgłoszenie.

8. W pierwszą sobotę Msza z nabożeństwem do Niepokalanego Serca Pana Jezusa o godz. 8 00.

W tym tygodniu patronuje nam:

4 XI – św. Karol Boromeusz (1538-1584), biskup, wielki reformator Kościoła.

Intencje Mszy Świętych

Niedziela - 1 List. o godz. 8 00. + Józefa Krakowska od nauczycieli i pracowników uczelni w Sanoku

O godz. 11 00 1) + Janina Starzak 2) + Jan Pisarski

O godz. 15 00 Za zmarłych wymienionych w wypominkach

Poniedziałek - 2 List. o godz. 8 00. 1) O zdrowie i bł. Boże dla Marysi z okazji urodzin
2) + Bożena Wiercińska od przyjaciół z Dolnego Śląska
O godz. 17 00. + Ks. Stanisław Gołyźniak

3, 4, 5, 7 List. - Msze św. za + Bożenę Wiercińską

Niedziela - 8 List. o godz. 8 00. + Bronisława Oskorip w rocz. Śm.

O godz. 11 00. + Andrzej Zmarzlak—rocz. śm.

O godz. 15 00. + Józefa Krakowska od Walentyny Wojtasik

Pozostałe intencje są spoza parafii.

Tygodnik parafii
pw. Przemienienia
Pańskiego

38 - 709 Polana 26
polana@sdb.krakow.pl
<https://polana.sdb.org.pl/>

Zespół redakcyjny:
ks. Marek Rusek, Hanna Myślińska,
Karolina i Witold Smoleńscy.
Skład i oprawa graficzna: ks. Marek Rusek.